

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA:

kwietnorocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 agr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 agr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukarnia i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deekera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: W. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, 2. Paźdz. — Wybory w Wołoszczyźnie także się ukończyły w duchu połączenia obu Księstw Naddunajskich. Multański dywan zbierze się w d. 4, a wołoski w d. 8 b. m.

Paryż, 3. Października. — Cesarzowa mieszkać będzie w obozie. Constitutionnel donosi, że na wyborach w Wołoszczyźnie padły 23 głosy za, a 5 przeciw unii.

Renta na bulewerach znajdowała pokup po 68 fr. 50 cent.

Londyn, 3. Października. — Pierwsze wojska, które pójdą przez miedzymorze Suez do Indyi, odbiły od naszych brzegów. Miarę rekrutką znizono. Wezwano na nowo pod broń 10,000 milicyi. Według wiadomości z Kalkuty, Luknow jeszcze się trzymał w d. 14. Sierpnia. Z Lizbony donoszą, że żółta febra tam mało się rozszerzyła.

Paryż, 4. Października. — Dzisiejszy Monitor donosi, że pod względem spłacania cła zundowego w Kopenhadze stanął układ. Francya płacić będzie w 40 półrocznych terminach po 124,4150 fr.

Weimar, 4. Paźdz. — Cesarz rosyjski wyjechał ztąd dziś w południe o godz. 12ej. Wielki książę towarzyszył im do Hali, wielka księżna do Naumburga. Młoda wielka księżniczka wróciła do zdrowia.

Berlin, 3. Października. — Najj. Pan raczył zamianować asesora sądowego Wessendorfa w Magdeburgu audytorem garnizonowym.

Berlin, 4. Października. — Sprawa holsztyńska przeszła na nowe pole w skutek przesłanej przed 10 dniami noty obu niemieckich państw wielkich do Kopenhagi. Prusy i Austria pochwalają w niej postępowanie stanów holsztyńskich i wynurzają nadzieję, że rząd duński wypełni życzenia stanów. Z tego powodu żadnego nie uczynią wniosku do Bundestagu. Ponieważ gabinet pruski i austriacki z wielkim namysłem i umiarkowaniem działają, przeto żadnej nieopuszczają sposobności, aby dowieść przed Europą słuszności swego postępowania. Nie ulega bowiem żadnemu powątpiewaniu, iż rząd duński udał się do innych mocarstw wielkich w sprawie holsztyńskiej. Nie omieszka więc powtórnie odnieść się do tych mocarstw, skoro się ujrzy przyciśniętym przez oba wielkie mocarstwa niemieckie. Tymczasem ostatnie sprawę tę wniosą do bundestagu, skoro się wszystkie wyczerpią środki przynaglenia rządu duńskiego, aby spełnił sprawiedliwe oczekiwania stanów holsztyńskich. Według wszelkiego prawdopodobieństwa sprawa długo się jeszcze pociągnie na drodze dyplomatycznej.

— Cholera w ostatnich czasach bardzo się rozszerzyła i coraz więcej zbliża się do naszej stolicy. Wybuchła już w Malborgu i Bydgoszczy i z tego powodu słusznie zniesiono uroczystości, które się miały odbyć przy otwarciu kolei żelaznej z Krzyża do Kistrzyna i mostów na Wiśle. Dotąd jeszcze Berlin był wolny od cholery, z wyjątkiem jednego przypadku, który się wydarzył w mieście Sierpniu.

— Najświeższe wiadomości. — Rząd angielski widząc, że publiczność niedowierza urzędowym wiadomościom, przesłał do dzienników urzędowe doniesienia o stanie rzeczy w Indjach.

W tych depeszach, jak się samo przez się rozumie, powtarzają się po części znane fakta, ale mają więcej zwiezłości z sobą. Równie prostują podane wiadomości, które telegrafem nadeszły. Tak np. pod względem spokojności panującej we środkowej Indyi. Z urzędowego tekstu pokazuje się teraz, iż powstanie coraz się bardziej rozszerza w Indyi środkowej, a więc zupełnie przeciwnie, jak podano w telegraficznych wiadomościach. W ogólności położenie spraw w Indjach tak się przedstawia: pod Delhami położenie rzeczy polepszyło się nieco, ale pomyślność przeważają wypadki w prowincyi Bombaj, a mianowicie w części jej północnej, gdzie niezmiernie powstanie się rozszerzyło, tudzież bezwładność generała Havelok, na którą jest wskazany.

— Nord prostuje podaną przez siebie wiadomość o wyjeździe cesarza Napoleona do Berlina, iż jeżeli wkrótce to nie nastąpi, to przynajmniej w tym roku jeszcze odwiedzi Napoleon króla pruskiego w Berlinie.

Z Sztutgardu donoszą, że obaj cesarzowie dwa razy sam na sam, to jest bez żadnych świadków, z sobą rozmawiali i że po tej rozmowie wyszedł cesarz Aleksander zamyślony a cesarz Napoleon wesoły. Revue Contemporaine powiada, że zjazd w Sztutgardzie pociągnie za sobą traktat między Francją i Rosją.

Lubeka, 1. Października. — Przez Szczecin z Petersburga donoszą o wielkiem nieszczęściu, które się wydarzyło na fińskiej zatoce podczas burzy o trwającej od 21. do 23. b. m. Okręt liniowy rosyjski, który wypłynął z Re-

wla zatonął pod wyspą Hogland. Było na nim 1500 ludzi, a żaden z nich nieocalał, z tych było 150 rodzin, które pochodziły z Rewla, a chciały się przenieść do Kronsztadu.

Szwecya.

Sztokholm, 25. Września. — Stan finansowy przy zwiększających się rozchodach na budowę kolei żelaznych, na fortece i na podwyższone pensye bardzo niepokoi umysły. Nie będzie innego sposobu jak zaciągnąć pożyczkę. Miano zamiar wejść w układy o 20 milionów tal. z domem jednym hamburskim, ale sejm propozycją odrzucił, ponieważ pożyczka ta niewystarczała na opędzenie wydatków. Na zakładanie kolei żelaznych przeznaczył sejm w ogóle 120 milionów tal.

Francya.

Paryż, 30. Września. — Monitor z 28. m. b. nie donosi nic nowego ze Sztutgardu. Z raportu o pobycie cesarza w Metz dowiadujemy się, że w całej podróży od Sztutgardu poczynawszy ludność niemiecka wszędzie okazywała cesarzowi serdeczną radość.

— Monitor podaje z wielu stron wiadomości o winobranii tegorocznem, które wszelkie, nawet największe przechodzi nadzieje, pod względem ilości, ma ono o $1\frac{1}{2}$ przewyższać przeszłoroczny zbiór.

— Markiz Castire, znany z dzieła o Rosyi, które w swoim czasie wiele wzbudziło ciekawości i zajęcia, umarł w swym zamku St. Grabie nad Pau. Był on synem generała Marquis Custona, który za konwentu na śmierć został skazany.

— Baron Hübner, wracający z Wiednia udaje się także do cesarza do obozu pod Châlons, podróż tę łączą ze zapowiadzanym zjazdem cesarza Franciszka z Napoleonem III.

— Między Francją a Anglią zawarto przyjacielską umowę, na mocy której Francya ma być upoważniona wbrew układowi z roku 1815 powiększyć zastępy swych wojsk w Indjach wschodnich. Okręt „L'Yonne”, wybrany został od rządu do przewiezienia piechoty i artylerii do Pondichery.

(Kor. Cz.) Cesarz Napoleon opuścił oboz pod Châlons dnia 25. m. z. udając się przez Luneville do Sztrasburga. Dwoma dniami pierwój wojska biwakowały nad rzeką Snipp wykonywując w obec cesarza i dostojnego jego gościa księcia Cambridge manewra małej wojny. W biwaku cesarskim dany był wielki punch dla generałów i dowódców pulku. Dnia 22. wojska powróciły do obozu, a książę Cambridge pożegnawszy cesarza, przez Paryż udał się do Londynu. Cesarz nocował 23. w Luneville, rano 24. odbył rewję dywizyi kawalerii tamże obozującej, i o 3. dnia tego przybył do Sztrasburga.

Z listów prywatnych wyczytuję, że był przyjęty z wielką uroczystością i największym zapalem. Nigdzie więcej jak w stolicy Alzacyi nie można przekonać się o zmienności uczuć ludowych. Nie sięgając odleglejszych czasów, w którychby mnożone i nauczające znaleźć można tego dowody, przebiegnę tylko tę epokę, w ciągu której mógłbym się dowolnie napatrzyć obrotom opinii publicznej. W końcu panowania Ludwika Filipa sprawiono burzliwe charvari deputowanym, a mianowicie panu Renaud de Bussièrès, za to, że wotował za Guizotem. Rzeczpospolitą przyjęto z zapalem. P. Flocon założył w Sztrasburgu dziennik demokratyczny, do obu izb posłano deputowanych opinii nader posuniętej. Jeden z nich Rousept szewc z profesyi, obecnie na wygnaniu, założył sklep obuwni w Londynie i umieścił na szyldzie tytuł: „Były reprezentant ludu”. Wybornie na tej spekulacji wyszedł. Finil Girardin nie mogąc zostać reprezentantem w Paryżu, przybył do Sztrasburga i po pierwszy raz przez demagogów został wybrany. Książę Napoleon jako prezydent w 1850 doznał zimnego, nawet ubliżającego przyjęcia.

Po 2. Grudnia Alzacya odznaczyła się największą liczbą głosów potwierdzających Coup d'Etat. W roku 1852 książę prezydent prawie zapalem był przyjęty. Na cesarstwo głosowano jeszcze liczniej. Miasto darowało pałac cesarzowi. Do ciała prawodawczego z łatwością posłano kandydatów rządowych, a między niemi p. Renaud de Bussièrès wygwizdanego deputata prawie jednomyślnością już dwa razy. Dodać wypada, że wybór tego męża wyborcom zaszczyt przynosi, bo jest to jeden z najzaszczytniejszych członków dawniej zamożnej i bardzo godnej rodziny alzackiej. Może po tym wkładzie kto będzie wnioskował, że Alzacya jest imperyalistowską, napoleonistowską? Bynajmniej, Napoleon I. dekretem z dnia 17. Grudnia 1804 roku umorzył wszystkie długie z prywatnych obligów wynikające, a należne Izraelitom przez chrześcian. Akt ten jednych niezadowolnił a drugich zdrażnił. Żydzi nader liczni i rozsypani po całej Alzacyi drżą na wspomnienie cesarstwa, chrześcianie nieufni są w podobne środki. Cóż więc kieruje opinią w tym kraju? Jaka przyczyna té

zmienności? Na to odpowiedzieć nie umiem. Ograniczam się tylko na przycięciu faktów.

Ks. Hieronim w nieobecności cesarskiej przydywać będzie w radzie ministrów z tym tylko zastrzeżeniem, że nie ministrowie do Meudon, gdzie książę lato przepędza, ale Jego C. Wys. do Tuilleries zjeżdżać będzie na obrady. Z cesarzem rzecz się ma odwrotnie.

Nowa taryfa różniczkowa z zegarami, którą wprowadzono od 1. Września dla opłaty doróżek zwanych *Voitures de place* okazuje się coraz bardziej w zastosowaniu niepraktyczną. Liczne w tym względzie zachodzą skargi z obu stron. Trudno prawdę wyłuszczyć było coś niedogodniejszego i więcej dającego powodów do sporu. Jest nadzieja, że rozporządzenie ulegnie zmianom, jak wszelkie zle na razie dostrzeżone.

Podobny los zapewne spotka i podatek do wartości ruchomych. Oprócz zysku fiskalnego rząd miał jeszcze wyższy cel zaprowadzając ten podatek. Sądził, iż ukroci przez uwzględnienie papierów imiennych agitatorstwo i grę. Rzucono się do zmiany tytułów na okaziciela, na tytuły nominalne. Tłumy obiegają biura administracji, urzędnicy nastarczyć nie mogą żądanom. Termin 1 Października nadechodzi, po którym wszelki papier na okaziciela ulegnie podatkowej opłacie, a nominalny będzie od niej wolnym. Środek ten na pozór zdaje się mobilizować wartości ruchome a w istocie utrudnia obieg czyli cykulację, a tem samem kredyt. Pereire miał podobno posłuchanie w obozie u cesarza. Cesarz sam go zawezwał. Powiadają, że znakomity ten finansista miał rzec: *Sire vous tuez le crédit* (Najjaśniejszy Panie zabijasz kredyt). Jest w tej kwestyi jakiś skopuł, jakiś ukryty tajny węzeł, którego się zle z dobrem jednoczy. Ziem jest agitatorstwo, gorszą gra szalona, ale najgorszą stagnacja kredytu, wśród jednak ogólnej pomyślności. Nie łatwiejszego jak zniszczyć zle, ale kwestya czy to zniszczenie nie pociągnie za sobą gorszych skutków? Nie łatwiejszego jak ukrocił swawolę giełdy, ale kto później ożywi kredyt? Często nad tą kwestyą zastanawiałem się i co mnie do zniechęcenia przywiodło, to zupełna niemoc potężnych nawet inteligencji w odkryciu środka, któryby złemu zaradził lub takowe uśmierzył.

Proudhon porwał się na giełdę. Wydał *Manuel de la Bourse*, w którym prawdę, że dużo przesady i fałszu nawet zamieścił. Pomimo tego ażeby wykryć zle, musiał jeszcze wyrzec się całej swojej przeszłości, podrzeć własny tak starannie i gorliwie w innej epoce broniony sztandar.

Proudhon musiał przyznać produkcyjną siłę kapitału! On co kapitałowi przeczył, kapitał w niwecz obracał.

P. Oskar de Vallée znakomity prawnik i członek magistratury napisał piękne, moralne, zasłużone, w porządku umysłowym dzieło p. t.: *Les Manieus d'Argent*. Cesarz oddał mu listem publiczną pochwałę.

Rozbiór pracy pana de Vallée dokonany przez Mirese człowieka praktyki dowiódł sam, że ten szlachetny i znakomity autor wyobrażenia nie ma o finansach.

Jeżeli na stronie p. Vallée jest zwycięstwo moralne i literackie, prawda, smutna rzeczywistość finansowa stoi tuż za Miresem.

Anglia.

Londyn, 30. Września. — Względem wiadomości nadeszłych ostatnią pocztą indyjską oświadcza Times: szczegółowe wiadomości, jakie otrzymał rząd spraw zagranicznych, rzucają nowe, ale już zarazem dodać musimy, przyémione światło na położenie sprawy w Indjach. Należy nam być przysposobionymi, w teraźniejszym i w niejednym jeszcze tygodniu z przyszłych do przyjmowania nowych przygód, które się w tej lub w owej okolicy wydarzyć mogą.

Holandya.

W d. 21. Września otwarte zostały izby w Hadze przez króla Imci następującą mową tronową:

„Panowie! wielką mi sprawia radość, iż mogę was zapewnić, że stosunki nasze do innych państw świadczą ciągle o dobrem porozumieniu się i uprzejmości.

Sily lądowe i morskie dają mi zawsze powód do zadowolenia, zarobiły one sobie w Indjach holenderskich na nową sławę. Rozpoczęte powiększanie marynarki zapowiada pożyteczne skutki.

Posiadłości wschodnio-indyjskie pod wpływem nieprzerwaną spokoju, we wszystkich prawie częściach naszego terytorium cieszą się coraz większym wzrostem pomyślności. Zniesienie niewoli w Indjach zachodnich będzie stanowić na nowo przedmiot naszych narad.

Stan kraju w ogólności jest tego rodzaju, że pozwala się cieszyć. Handel, żegluga, rolnictwo wiele gałęzi przemysłu dostarczają zadowalniających rezultatów. Nadzwyczaj długo trwająca susza po zimnej wiosnie niepozostała wprawdzie bez wpływu szkodliwego na różne rośliny, mianowicie pastewne; wszelako wielkie są powody do wdzięczności za tegoroczne zbiory. Bezpieczeństwo w kraju i dobry byt materialny narodu będą zawsze i nadal celem mojej ciągłej i szczerzej dążności. Liczę przytem z pewnością na waszą pomoc, a między innemi pod względem zakładania kolei żelaznych. Trudność jaką znajdują prywatni w zebraniu w dzisiejszych okolicznościach wielkich kapitałów na budowę publiczne, nakazują wesprzeć je usilnie.

Rozpowszechnienie użycia telegrafów rządowych, powiększa siłą dochody tego ważnego środka komunikacyjnego. Zakładanie nowych linii i otwarcie nowych stacji prowadzone będzie dalej.

Gdy przychód z większej liczby coraz się zwiększa, a skarb w skutku znacznych nadwyżek z posiadłości zamorskich znajduje się w stanie pomyślnym, uwaga moja zwrócona została na finanse gminne. Z powodu wielkiej tego przedmiotu wagi dla wielu gmin, polecam szczególnie uważać waszej projekta do praw, które w tym względzie przedłożone wam będą. Przy obzernem zadaniu wykonania prawa dotyczącego się edukacji ludu, przygotowane prace do organizacyi innych gałęzi publicznego wychowania nie będą spuszczone z oka. Ażeby sądownictwo pewniej i pomyślniej działało, byłoby prawdziwym dobrodziejstwem, gdyby bliższy rozbiór projektu do prawa o organizacyi sądów przyprowadzić mógł sprawę tę za wzajemnem porozumieniem się do pożądanego skutku. Urządzenie naszych więzień będzie ściśle zbadane, aby w tym względzie, w obec nowo obradowanego kodeksu karnego, można przejść do pewnego stałego systemu.

Ze względu na znaczną liczbę ważnych projektów do praw, które niedały

się załatwić na przeszłym zebraniu sejmu, i teraz na nowo pod wasze obrady poddane będą, mniej nowych projektów złożonych będzie na stół. Niemniej — przeto ważności winny być wasze obrady, a zgromadzenie to następcy również prawodawczym pracom sposobność przyniesienia pożytku ojczyźnie. Oby czas pokoju i pomyślności jakiego używamy, użytym był przez nas w taki sposób, któryby udowodnił naszą wdzięczność za wielkie zlanie na nas błogosławieństwa i miłość naszą gorącą dla ojczyzny! Daj nam to Boże!

Kronika miejscowa.

Września, 3. Października. — Przed kilku dniami odbył się tu pojedynek między dwoma młodymi dziedzicami z Królestwa polskiego, a jak mówią o kobiecie, która jednemu przyrzekła rękę, a w dzień ślubu za drugiego poszła za mąż. Nam się zdaje, że nie było o co się bić, owszem wdzięczność należała się przeciwnikowi, który uwolnił narzeczonego od zmienności swej przyszłości.

Ostrowo, 1. Października. — Na tegoroczny egzamin w naszym gimnazjum zgłosiło się 13. primanerów i jeden obcy. Czterech z nich nie przypuszczono do egzaminu ustnego, a obcy sam odstąpił. Z pozostałych 9. primanerów uwolniono 2. od ustnego egzaminu, ponieważ członkowie komisji egzaminacyjnej ich z powodu zdolności i dobrych piśmiennych wypracowań jednogłośnie za zupełnie dojrzałych uznali. Równie i pozostali 7. primanerowie dobry złożyli ustny egzamin. W końcu roku zeszłego było w gimnazjum 246 uczniów, w ciągu roku przybyło 66., opuściło je 62. tak, iż w końcu roku było uczniów w ogóle 250. Według religii było: 178 katolików, 47 ewangelików i 25 żydów. W ciągu roku odwiedził gimnazjum kr. tajn, radca Dr. Brüggemann, który przysłuchiwał się wykładom wszystkich nauczycieli w 10. klasach gimnazjum i przeglądał kajety uczniów z klas wyższych. W czwartek d. 8. Paźdz. rozpoczną się nauki uroczystem nabożeństwem. Tegoż dnia zgłaszać się będą nowi uczniowie do egzaminów.

Dziś przybyli tu p. jen. dyrektor poczt Shmückert, tajny nadradca pocztowy Philipsborn i naddirektor poczty Buttendorf, w czynnościach służbowych, a po 1½ godzinnej inspekcji wyjechali do Krotoszyńska.

W poniedziałek 5. Października rozpoczną się tu posiedzenia sądu przysięgłych w tym roku ostatnie.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Opis smętarza powązkowskiego zeszyt XI., wyszedł z druku i obejmuje wspomnienia i życiorysy spoczywających w katakumbach: 1) Felixa Potockiego, pułkownika; 2) Józefa Mrozińskiego, generała w. p.; 3) Mikołaja Moroza; 4) Fran. S. Armińskiego, dyrektora obserwatorium astronomicznego warsz.; 5) Ignacego Plichty; 6) Ludwiki z Milewskich Czekierskiej; 7) Dominika Lisieckiego; 8) ks. Michała Wierzbowskiego, kanonika m. W.; 9) Macieja Szczepańskiego; 10) ks. Antoniego Kotowskiego, biskupa suł. Łowickiego; 11) Jana B. Mile, profes. b. uniwersytetu warsz.; 12) Prowidency z Fontannych Czemińskiego; 13) Piusa Rogala Kicińskiego; 14) Stanisława Trębickiego, generała w. p.; 15) ks. Wincentego Skrzetuskiego; 16) Michała Kniazia Ogińskiego; 17) Adama Max. Kitajewskiego, b. profesora w uniwersytecie warsz.; 18) Antoniego Łabęckiego, Mecenasa; 19) ks. Gwalberta Bystrzyckiego ś. p.; 20) Hugo Kollataja. Do tego zeszytu dołączonych jest sześć rycin, przedstawiające groby: 1) Józefata Bielawskiego; 2) Alex. Grabnera; 3) P. E. Leśniewskiego; 4) Ant. Żyszkiewicza; 5) Antoniego Wejnerta; 6) Felixa Bentkowskiego. Z niniejszym zeszytem zamyka się prenumerata na XII. zeszytów opisu smętarza powązkowskiego, i cena dwóch tomów z 48 rycinami, ustanawia się na rs. 15, czyli złotych pol. 100. Z powodu, że jakkolwiek wydawca, tekstu więcej nad prospekt dały w tych tomach 16cie arkuszy ścisłego druku, nie mógł jeszcze pomieścić wielu spoczywających na tym smętarzu; gdy nadto z różnych stron otrzymał wezwania, ażeby w jednym dziele, objąć i inne warszawskie smętarze, przeto przy wyjściu XII. zeszytu, oddzielnie wyjdzie tom trzeci, obejmujący smętarze tak katolickie jako i innych wyznań. Na tom ten przeto, zamykający całość dzieła, ozdobiony rycinami jak poprzednie, ogłasza się dodatkowa prenumerata po rs. 6 za egzemplarz.

Kraków. — Wyszedł Nr. 36. „Tygodnika rolniczo-przemysłowego krakowskiego“ i zawiera: 1) Plugi parowe i żniwiarki. 2) Do czego można użyć skarpy i urwiska. 3) Pogląd gospodarza z Kleczy do Zakopanęj. 4) Dwufosforan wapna i użycie go w budownictwie. 5) Korespondencję gospodarską z pod Warszawy, z Wadowic. 6) Rozmaitości.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 5. Października 1857.

Zyto (wępel po 25 szefli) trzyma się w cenach, mierny obdyt, wypowiedziano 200 wencpli, na Październik Listopad 35— $\frac{1}{4}$ pl., na Listopad Grudzień 35 $\frac{1}{2}$ pl., na Grudzień 36 pl., na wiosnę 39 pl. i list., na Kwiecień Maj 39 $\frac{1}{4}$ pl.

Okowita (beeczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) wielki ruch, obdyt szczególniej na bieżący miesiąc w cenie niższej, a na późniejsze termina słaby, wypowiedziano 10,000 kwart, na miejscu (bez beczki) 20 $\frac{3}{4}$ —21 $\frac{1}{2}$ (z beczką) na bieżący miesiąc 21—20 $\frac{3}{4}$ — $\frac{2}{3}$ — $\frac{7}{12}$ — $\frac{1}{2}$ — $\frac{5}{12}$ pl., na Listopad Grudzień 19 $\frac{1}{4}$ —19 pl. i list., na Grudzień 19 pl., na Listopad Grudzień Styczeń 18 $\frac{3}{4}$ pl. i pien., 19 list., na Grudzień Styczeń 18 $\frac{3}{4}$ pl., na wiosnę 20 pl., na Marzec Kwiecień 19 $\frac{3}{4}$ pl., na Marzec Kwiecień Maj 19 $\frac{3}{4}$ pl., na Kwiecień Maj 20—19 $\frac{3}{4}$ pl.

Wiadomości handlowe.

Gdańsk, 3. Października. — Pogoda w upłynionym tygodniu była zupełnie zmienną. Wiatry silne, gwałtowne, temperatura jednak w ogólności ciepła, deszcze rzęsite lecz przechodnie nie wpłynęły na podniesienie wody na Wiśle, której stan niski, nawigacyą hamuje i w transakcyach zbożowych z Królestwem stawia nieprzebyte zawady.

W ciągu tygodnia przebyło Toruń szefli pszenicy 29,280, żyta 15,720, rzepaku 1520, jęczmienia 1920, siemienia 420. Belek sosnowych 32,958 łasztów, dębowych 7613, bali 84 łasztów.

Aukcja mebli i towarów.

— We wtorek dnia 6. Października r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawać będę przez publiczną licytację najwięcej dajacemu za gotówkę w lokalu aukcyjnym przy Szerokiej ulicy Nr. 20. a Butelskiej Nr. 10.

różne meble mahoniowe i brzożowe

jako to: stoły, krzesła, lustra, trumeau, biórko, serwantkę, kanapy, chaise-longe, komody, umywalnie, szafy do sukien i t. p., lampy, lichtarze i sprzęty domowe, jakę też **partya kawy i świece stearynowe.**

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

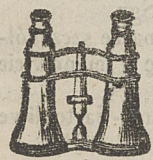
Nauczyciela domowego przyspasabiającego uczniów do klass średnich, wskaże księgarńia p. **N. Kamińskiego** w Poznaniu.

Un gouverneur désire se placer. Il prépare jusqu'à prima et parle du même polonais qu'allemand. — S'adresser à Jos. Peta en Posen. Hôtel du Nord.

Nauczyciela domowego, na wieś lub do miasta, zdatnego przysposobić do wyższych klass gimnazjalnych, wskaże natychmiast

Antoni Rose,
kupiec w Bazarze.

Młody człowiek, Dr. med., Niemiec, katolik, który dla familijnych stosunków, niemoże ukończyć egzaminu ostatniego, szuka miejsca za guwernera. Język francuzki i angielski jest w stanie udzielać; w muzyce biegły. Listy frankowane: **F. H.** w Kostrzynie poste restante.



Godne uwagi!

Szanowne jPublicznosci ośmielamy się donieść uniżenie, iż posiadamy wielki wybór achromatycznych lornet we wszystkich wielkościach i w najmodniejszych kształtach, szkła do owych są według reguł optycznych dobrane, wyrobione i szlifowane, niemniej tak dla krótkowidzących, jakoteż i dla słabych oczu zastosowane. Dalej polecamy okulary konserwacyjne ze szklami niebieskimi, do czytania, pisania, robót ręcznych i dalekiego widzenia służące, a szczególniej dla osób, które są zniewolone wiele i ciągle wieczorami pracować przy gazie i lampach, służą one bowiem do wzmocnienia wzroku. Lornetki dla Panów i Pań z rozmaitym oprawą, wagi do ważenia złota, narzędzia do rysowania, razem, albo też pojedynczo. **Alkoholometry i Areometry, Barometry** okazujące dokładnie powietrze, niemniej **Termometry** do kąpiei i do zacieru. **Bracia Pohl**, optycy, na Wilhelmowskiej ulicy Nr. 9.

naprzeciw Myliusu Hôtelu de Dresde.

Z dniem 8. Października r. b. rozpoczynam zimowy kurs lekcji tańca dla dam, tak u siebie jako i w prywatnych domach.

Poznań, dnia 2. Października 1857.

Florentyna Simon.

Znów świeżo zaopatrzylem najdokładniej mój skład w płótna bielefeldskie, szlaskie, sakie i domowe, jako też w rozmaite gatunki bielizny stołowej i materij na pościel, dreluchy do miechów i gotowe miechy, które polecam po taniach cenach.

Kupuję **przędzę w wszelkich gatunkach**, lub też biorę z zamianą na towary powyżej wyszczególnione.

S. Kantorowicz,
Poznań, w Rynku Nr. 65.

Dom narożny w Grodzisku,

w którym od lat 20. znajdował się Handel wina i korzeni, jest na tychmiast do sprzedania. O bliższych warunkach dowiedzieć się można u Sekretarza powiatowego pana **Krüger**, mieszkającego w tymże domu.

Od dnia 1. Października r. b. jest kantor mój przy Wilhelmowskiej ulicy Nr. 25. w domu złotnika Wiśniewskiego.

Wilhelm Schmaedicke.

Prawdziwy Belg. tłuszcz do wozów ofiaruje tanio

F. G. Doepner,
Wielkie Garbary Nr. 18.

M. Moses, przy Rynku Nr. 97.

poleca swój na Lipskim jarmarku skompletowany skład **jedwabnych wstążek i materij, tiulów, koronek i blondyn, franek, haftów i białych towarów**

M. Moses.

Wszystkie artykuły dla modniarek.

Odebrawszy moje towary z walnego jarmarku Lipskiego polecam niniejszem najnowsze **obszycia** — osobiwie Pompadour i à deux lés, axamitki i franze, także ozdobne branzoletki i krinoliny po najniższych cenach.

M. Zudek jun., Nowa ulica 70.

CYGARA.

Nader ulubione i jako doskonale znane

Cygara Hawańskie,

jako to: **Manuel Amores, Asalto de Cuba, Doz Amigos, Selecta, Pluribus Unum i Consuista** nabywszy w nader znacznej ilości bardzo odleżałe, polecam jako i cały mój skład najuprzejmiej szanownej publiczności.

Ludwik Adolph, Poznań, ulica Nowa Nr. 3.

Księgarnia K. Reyznera poleca: Książki szkolne, do nabożeństwa, różne dzieła, materyały piśmienne, i inkaust czarny francuski we flaszkiach po 3, 5, 7½ i 10 Sgr.

ASFALT

tylko mielony, nie w kawalkach, aby publiczność od złudzenia uchronić.

papier asfaltowy, najlepszy i najdoświadczeńszy środek przeciw wilgotnym ścianom,

Angielski patentowany asfaltowy filc i asfaltową lekturę smółcowaną na dachy, w tym roku już po dwa razy uwieńczoną nagrodami,

poleca fabryka asfaltu i materyałów do pokrywania dachów.

W. Wolfheim w Szczecinie.

Winogrona

szczególniej dobre, funt po 3 Sgr., **orzechy włoskie** kopa 3 Sgr., franco emballage.

Zielonogóra w Szlasku. **G. Matthées.**

Młodzi ludzie, chcący się uczyć gospodarstwa wzorowego, mogą się zgłosić u Dominium **Gwiazdowo** pod Powiedziskami.

Miejsce **Subjekta** w handlu moim jeszcze wakuje.

M. J. Kamiński w Bazarze.

Młodzieniec, posiadający dostateczne wiadomości szkolne, i znający język polski i niemiecki, może być przyjętym za ucznia w aptecę moją.

Kcynia. **O. Zinnemann.**

Dla kilku pensjonarzy wskazać może bardzo korzystne pomieszczenie tak co do pieczy jako też pomocy w naukach, księgarnia pana **Kamińskiego** w Bazarze.

W familii urzędnika, mieszkającego w bliskości starego Rynku, można chłopców, którzy do tutejszych gimnazjów, albo do szkoły realnej uczęszczają, na dobrą oddać stancyą. Nad obyczajami jako i nad pilnością sumieny bądzie dozór. Na żądanie chłopcom tym obojga języków za mierne wynagrodzenie w wszystkich przedmiotach naukowych lekcye prywatne mogą być udzielane; prócz tego młodzieńca jednego, na żądanie, w osobnym ładnie położonym pokoju ulokować można. Dalsze wiadomości radzca rachunkowy **Jaeckel**, na Zamkowej ulicy pod Nr. 83. na pierwszym piętrze mieszkający, udziela.

Bullion i paszteciki codziennie świeże u **Braci Vassalli**, Rynek Nr. 6.

Ostrzygi zawsze świeże i regularnie u **Karola Schipmann.**

W dniu 3. b. m. o godzinie 6tej rano będąc w polu konno, uchwyciłem ogiera karego mający uźdę z łańcuszkiem (u lewej nogi przedniej i u prawej nogi tylnej petlice białe) bez odmiany, liczący lat 3 do 4, wysokości średniej, wolno się paszącego na polach Dominialnych. Właściciel raczy się zgłosić, za wynagrodzeniem inzeraty, do podpisanego.

Strzempio, dnia 4. Października 1857.

Władysław Szczepkowski,
rzadzca.

Apolant, tokarz i fabrykant parasoli, mieszka teraz przy Wodnej ulicy Nr. 21.

Ulubioną **żytnio-karajkową wódkę** od **J. A. Gilki** w Berlinie poleca tanio **Izydor Busch**, plac Wilhelmowski 16.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 3. Października 1857.	St. pa. p. Ct.	Na pr. kurant. papie-rami.	got. w. zne.
Pożyczka rządowa debrowolna . . .	4½	99½	—
dito z roku 1850 . . .	4½	—	99½
dito z roku 1852 . . .	4½	—	99½
dito z roku 1853 . . .	4½	93½	—
dito z roku 1854 . . .	4½	—	99½
Oblig: długu skarbowego . . .	3½	—	82
dito premii handlu morskiego . . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . .	3½	—	79½
dito miasta Berlina . . .	4½	—	99½
dito dito . . .	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . .	3½	—	83
dito Prus Wschodnich . . .	3½	—	—
dito Pomorskie . . .	3½	—	83½
dito W. X. Poznańskiego . . .	4	99	—
dito W. X. Pozn. (nowe) . . .	3½	—	84
dito Szlaskie . . .	3½	—	—
dito Prus zachodnich . . .	3½	—	78½
Bilety rentowe Poznańskie . . .	4	—	89½
Louisdory . . .	—	—	110½
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk. . .	3½	—	97

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 5. Października 1857 r.

	od tal. 1 Sgr. 1 fn.	do tal. 1 Sgr. 1 fn.
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn. . .	2 20	2 25
Pszonicy średniej . . .	2 10	2 15
Pszonicy ordynaryjnej . . .	2 2	2 5
Żyta przedniego, szefel . . .	1 15	1 16
Żyta lżejszego . . .	1 12	1 14
Jęczmienia dużego, szefel . . .	1 17	1 22
Jęczmienia małego . . .	1 17	1 20
Owsa, szefel . . .	1 1	1 3
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—
Rzep zimowy . . .	—	—
Rzepik latowy . . .	—	—
Tatarki szefel . . .	—	—
Ziemiaków, szefel . . .	15	17
Masła, garniec . . .	2 15	2 20
Siana, centnar . . .	—	—
Stomy, kopa po 1200 funt . . .	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80½ Tral. . .	22 22	6 21 15
dnia 3. Października . . .	20 22	6 21 15
dnia 5. . .	20 22	6 21 15

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunku wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
28. Wrześn.	+ 5,0°	+ 18,3°	27" 9,2"	Polud. wsch.
29. "	+ 8,4°	+ 19,2°	27" 9,0"	Polud. zach.
30. "	+ 10,0°	+ 15,0°	28" 1,3"	Pol. wsch.
1. "	+ 4,7°	+ 15,5°	27" 11,4"	Pol. zachod.
2. "	+ 9,2°	+ 16,7°	27" 10,0"	Pol. zachod.
3. "	+ 9,0°	+ 14,8°	27" 10,3"	Pol. zachod.
4. "	+ 9,0°	+ 17,5°	27" 9,0"	Pol. zachod.